

Główny Rabin armii izraelskiej potwierdza nienawiść do gojów

18 listopada 2009

Główny Rabin tak zwanych "Izraelskich Sił Obronnych", generał brygady rabin Avichai Rontzki, w przemówieniu do kandydatów do wojska podczas zajęć o religii żydowskiej i uroczystości wprowadzenia nowych zwojów Tory do szkoły powiedział, że żołnierz, który "ukazuje miłosierdzie" wrogowi podczas wojny, będzie "potępiony".

Rabin Rontzki powiedział w dniu 11 listopada br., iż "W czasie wojny, ktokolwiek kto nie walczy z całym oddaniem serca, będzie potępiony. Będzie potępiony jeśli nie używa miecza do przelewu krwi, jeśli pokazuje miłosierdzie, współczucie swojemu wrogowi, gdy współczucie nie powinno być ukazywane."

Wypowiedź głównego rabina armii izraelskiej IDF, jest kolejnym przykładem coraz powszechniej ukazywanej nienawiści Żydów do nie-Żydów, nienawiści mające swe korzenie w talmudycznym postrzeganiu świata i szowinizmie syjonistycznym.

W niedawno wydanej książce rabina Yitzak Shapiro, pt "Królewska Tora", rabin nawołuje do zabijania gojów, jeśli naruszyli oni któryś z przykazań Tory – przykazań interpretowanych przez szowinistycznych rabinów. Rabin Shapiro nie upatruje w morderstwie gojów niczego złego i posługuje się w celu poparcia tego wezwania cytataми z Tory i Talmudu. Odpowiednio interpretowana Tora oraz Talmud – najbardziej rasistowska księga spisana ludzką ręką – pełna jest cytatów ukazujących nienawiść Żydów do nie-żydowskiego świata, z nawoływaniem do zabijania nie-Żydów.

W czerwcu br. inny prominentny rabin, przedstawiciel sekty Chabad-Lubawicz – rabin Manis Friedman zasłynął szczerością w

wywiadzie dla poczytnego żydowskiego miesięcznika Moment mówiąc, iż:

“Jedyną drogą prowadzenia wojny w sposób moralny jest droga żydowska: niszczyć miejsca święte. Zabijać mężczyzn, kobiety i dzieci.”

Wypowiedź rabina Friedmana była odpowiedzią na pytanie: “Jak Żydzi powinni traktować swoich arabskich sąsiadów?”, które pismo Moment zadało kilku prominentnym rabinom, przedstawicielom głównych odłamów judaizmu.

Szczerłość wypowiedzi – choć nie jej przesłanie – wywołała szok ze strony środowiska żydowskiego i wyzwoliła falę krytyki, na którą rabin natychmiast zmuszony został wydać stosowne oświadczenie. Stwierdza w nim, że “odpowiedź była myląca” i dodaje, że była to “jego prywatna wypowiedź” oraz oczywiście, że “nie reprezentuje ona oficjalnego stanowiska ruchu lub organizacji”. Po seansie szczerości rabin Friedman próbuje teraz udowodnić, że wypowiadając się we wpływowym miesięczniku jako przedstawiciel swojego odłamu ruchu żydowskiego i podpisując swoją wypowiedź imieniem, nazwiskiem i nazwą instytucji, którą reprezentuje, mówił jedynie sam za siebie i że jego opinia nie ma żadnego związku z ruchem Chasydów.

A jest przed czym się bronić. Rabin Friedman napisał bowiem – oto pełny cytat z miesięcznika „The Moment” (maj/czerwiec 2009):

„Nie wierzę w zachodnią moralność, to jest to, że nie wolno zabijać cywilów i dzieci, że nie wolno niszczyć miejsc świętych, że nie wolno prowadzić walk podczas okresów świątecznych, że nie wolno bombardować cmentarzy, że nie wolno strzelać dopóki samemu nie jest najpierw ostrzelanym – nie wierzę, że to wszystko jest niemoralne.

Jedyną drogą prowadzenia wojny w sposób moralny jest droga żydowska: niszczyć miejsca święte. Zabijać mężczyzn, kobiety i dzieci (oraz bydło).

Pierwszy premier Izraela, który zadecyduje, że będzie postępował tak jak mówi Stary Testament [czytaj: Tora, a czytaj bardziej dokładnie: chodzi o Talmud – Red.], wreszcie przyniesie pokój Bliskiemu Wschodowi. Doprowadzi to, po pierwsze do tego, że Arabowie przestaną używać dzieci jako tarcze, po drugie, zaprzestaną uprowadzania, wiedząc że nie ulękniemy się, po trzecie, że zniszczonymi miejscami świętymi, przestaną wierzyć, iż Bóg jest po ich stronie. W rezultacie: nie będzie ofiar wśród cywilów, nie będzie dzieci w polu ognia, nie będzie fałszywego sensu sprawiedliwości – w sumie, nie będzie wojny.

Zero tolerancji dla rzucających kamienie, dla wystrzeliwanych rakiet, dla uprowadzania dzieci, będzie oznaczało, że państwo osiągnęło swoją suwerenność. Jeśli będziemy żyli wartościami Tory, staniemy się światłem-latarniami dla innych narodów, które cierpią z powodu katastrofalnej moralności jako wynalazku ludzkości.

Rabin Manis Friedman

Bais Chana Institute of Jewish Studies

St. Paul, MN”

Rabin Friedman należy do mesjanistycznego ruchu Żydów chasydzkich. Przedstawiciele tego ruchu znani są m.in. jako ci, którzy jeżdżąc po świecie spiskują i judaizują społeczeństwa. Znani są również z akcji zapalania Menor w miejscach publicznych, co jest planem kampanii judaizacji, głównie chrześcijańskich społeczeństw. W Polsce menory zapalane są już od kilku lat w oknie Pałacu Prezydenckiego RP. Zwyczaj wprowadził prezydent RP Lech Kaczyński kiedy to zapalił Menorę wraz z arcybiskupem Kazimierzem Nyczem, wpisującym się w ten sposób w nurt judaizujący polski Kościół.

Żydowski fanatyzm religijny zespolony z obłąkaną rasistowską ideologią wypływa od czasu do czasu na medialną powierzchnię ukazując prawdziwe oblicze judaizmu. W najbardziej poczytnym piśmie żydowskim wydawanym w Stanach Zjednoczonych – Jewish

Week (wydanie z 26 kwietnia 1996), rabin Yitzhak Ginsburg z sekty Chabad-Lubavitch powiedział szczerze czym kieruje się ten rasistowski ruch:

“Dusze nie-Żydów (gentiles) są kompletnie innego i niższego rzędu. Są one całkowicie diabelskie i nie mają jakichkolwiek wartości i możliwości odkupieńczych. [...] Jeśli pojedyncza komórka pochodząca z ciała Żyda posiada w sobie boskość, jest częścią Boga, to każdy łańcuch DNA [z komórki ciała Żyda] jest częścią Boga. Wobec tego, w żydowskim DNA jest coś specjalnego.[...]”

Jeśli Żyd potrzebuje wątroby, czy można wziąć ją od przechodzącego obok nie-Żyda, aby ocalić Żyda? Tora prawdopodobnie by na to pozwoliła [bowiem] życie Żyda ma nieskończoną wartość. Jest coś nieskończenie bardziej świętego i unikalnego w życiu Żyda niż w życiu nie-Żyda”.

Obok mnóstwa przykładów z Talmudu – rasistowskiej księgi ukazującej pychę grupy Übermensch – założyciele ruchu Chabad-Lubavitch, określanej dziś jako “największa na świecie żydowska organizacja edukacyjna”, rozwijają te myśli. Oto rabin Shenur Zalman nazywa nie tylko chrześcijan, ale i nie-chrześcijan, czyli wszystkich oprócz Żydów: “śmieciami, odpadkami Boga” (“supernal refuse”) – oczywiście w najgorszym znaczeniu tego określenia. Cytowany powyżej rabin Ginsburg nie wymyśla zatem nic nowego, a jedynie powtarza słowa rabina Zalmana. “Materiał, z którego stworzono nie-Żydów pochodzi z odpadów boskich. W rzeczywistości, oni sami pochodzą ze śmieci (odpadów), a to że jest ich znacznie więcej niż Żydów, jest potwierdzeniem tego, gdyż przecież ilość odpadów jest zawsze większa niż liczba ziaren. [...] Wszyscy Żydzi są naturalnie dobrzy, a nie-Żydzi – naturalnie niedobrzy.”

Wypowiedź rabina Manis Friedmana, głównego rabina izraelskiej armii i niemal wszystkich innych rabinów – choć nie wszyscy skłonni są wypowiadać swoje credo głośno – stanowią kwintesencję celów, wizji i programu judaizmu, religii

stworzonej przez chorego z nienawiści człowieka,
sprzeciwiającego się wezwaniu Chrystusa do pójścia za Nim.

Opracowanie: Bibuła Information Service

Na podstawie: Haaretz i JTA

Źródło: [Bibuła](#)